

echo

KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 101 (4921)

Kraków, 29, 30 kwietnia, 1 maja 1961

Jak Polska długa i szeroka

wszędzie uroczyście i radośnie

obchodzone będzie 1-Majowe Święto

Prastary Rynek krakowski, na którym w dniu Święta 1 Maja odbędzie się wielki wiec, przybrał odświętny wygląd. Młodzież najstarszej polskiej wszechszkoły — Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz młodzież nauczelska i ZMS-owska przygotowują się do uroczystego pójścia, które w przeddzień Święta Pracy przejdzie ulicami miasta. Jak co roku uroczyście obchodzą Święta Pracy mieszkańcy Łapanowa, Kasinki Małej i innych krakowskich wsi związanych z rewolucyjnymi tradycjami. Górniczy 100-letniej kopalni „Sierśca” otrzymają w przeddzień majowego święta nowy dom.

kultury. Tradycyjnym zwyczajem w dniu Święta Pracy kilkadziesiąt rodzin wprowadzi się w Krakowie i województwie do nowych mieszkań.

W związku z uroczystościami 1 Maja dziś wieczorem przejeżdża do Krakowa 4-osobowa delegacja z Kijowa. Na uroczystości do Kijowa udala się 4-osobowa delegacja działaczy partyjnych Krakowa.

W Katowicach liczne akcenty dekoracji mówią o 40 rocznicy III Powstania Śląskiego. Wartość zrealizowanych już zobowiązań na cześć Święta Pracy w ok. 1800 zakładach przemysłowych Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wynosi setki milionów złotych.

W wyniku realizacji licznych czynów społecznych mieszkańców, piękniejsze stają się miasta i osiedla robotnicze Śląska.

Wśród wielu obiektów oddawanych z okazji 1 Maja do użytku społeczeństwu Śląska, najokazalszym jest kin w Nowych Tychach, które może pomieścić ponad 700 widzów. Pierwszą imprezą była w nim uroczysta akademii 1-Majowa mieszkańców tego najmłodszego miasta.

Jednym z akcentów tegorocznego Święta 1 Maja w Łodzi będzie przekazanie do użytku szeregu nowych obiektów, do których należą m. in. nowa stacja radiowo-telewizyjna, nowa szkoła na Bałutach, poradnia ogólna w śródmieściu, z której korzystać będzie mogło 12 tys. mieszkańców. W przeddzień majowego święta odbędzie się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod nowe osiedle mieszkaniowe Widzew — Zachód, w którym zamieszka 12 tys. osób.

W przeddzień majowego święta wrocławianie otrzymali kilka nowych obiektów. M. in. został tu otwarty pierwszy wielki nowoczesny bar samoobsługowy „Tempo”, który w ciągu dnia może ob-

służyć ponad 5 tys. klientów. Komunikacja samochodowa z Wiedziawia w kierunku Jeleniej Góry i Kłodzka została w poważnym stopniu usprawniona dzięki otwarciu, wiaduktu nad autostradą Trójmiasto i wszystkie miejscowości Wybrzeża przybrały świąteczną szatę. W portach statki zaciągnęły kable flag kodu. Molo sopockie błyszczy świeżą farbą. Przy Nabrzeżu Pomorskim zamierzał okręt-muzeum „Burza”, tuż obok przygotowała się „do startu” statki białej floty rozpoczynając z Gólem 1 Maja pełny sezon żeglugi przybrzeżnej. Z morza i oceanów, ze stoczni, z łowisk i zakładów pracy napływają meldunki o realizacji zobowiązań.

„Desant” spadochroniarzy Mobutu w Coquilhatville

Sensacyjne doniesienia na temat aresztowania Kasavubu i innych polityków kongijskich, którzy zebrał się na konferencji separatystycznej w Coquilhatville (Prowincja Równikowa) nie potwierdziły się. W piątek po południu szereg agencji zaprzeczyło tym informacjom, inne przemilczały je.

Doniesienia o rozwoju sytuacji są sprzeczne, niekompletne i bardzo niejasne. Agencja UPI stwierdza, że „sytuacja staje się coraz bardziej napięta, a wydarzenia toczą się szybko”.

Odtworzyć można następujący przebieg piątkowych wydarzeń: Około południa na lotnisku w Coquilhatville wylądowało kilka samolotów z 60 spadochroniarzami Mobutu. Wkrótce potem do stolicy Prowincji Równikowej przyleciał również Mobutu osładowany dziennikarzem, że „zamierza zbadać rozwój sytuacji”. Mobutu odbył krótką rozmowę z przebywającym na lotnisku samozwańczym prezydentem Katangi Czombem, któremu wojskowa straż lotniska nie pozwoliła na odlot z Coquilhatville, kiedy przed dwoma dniami postanowił nie brać udziału w konferencji. Z doniesień agencji zachodnich wynika, że Czombe dwukrotnie przeszedł w teren z lotniska. Po rozmowie z Mobutu Czombe odjechał do centrum Coquilhatville. Czy postanowił on — jak podają niektóre informacje — powrócić na salę obrad konferencji separatystów, nie można stwierdzić. Oddziały wojskowe, które przybyły z Mobutu, odparowały Czombego od tego europejskich doradców, których natychmiast przewieziono samolotem do Leopoldville. Informacje ze stolicy Katangi, Elisabethville, podają, że Czombe powrócił do Coquilhatville, gdzie wziął udział w konferencji.

Jednocześnie doniesienia z Elisabethville podają, że sześć samolotów z grupą żołnierzy na pokładzie, które wystartowały ze stolicy Katangi, zatrzymały się w Bakwandze — „stolicy” Kasai — państwa samozwańczego „króla państwa górniczego”, Kalondziego. Bakwanga leży w połowie drogi pomiędzy Elisabethville a Coquilhatville.

Przybycie Mobutu do Prowincji Równikowej stanowi niewątpliwie nowy element w rozwoju sytuacji. Najbliższa przyszłość powinna pokazać, czy pomiędzy Kasavubu a Czombem i innymi marionetkami z Leopoldville istotnie wybuchł kryzys i jaką rolę zamierza w nim odegrać Mobutu.

PARYŻ.

Premier rządu kongijskiego w Stanleyville Antoine Gizenga przesłał do Hammarskjelda depeszę, w której stwierdza, że Katanga zwróciła się o pomoc wojskową do Belgii, Francji i innych państw bloku NATO. W odpowiedzi na tę prośbę do Katangi przybyło 5 samolotów — które przewiozły żołnierzy belgijskich. Gizenga zażądał od Hammarskjeldy, by podjął odpowiednie kroki w celu niedopuszczenia do ataków wojsk Katangi na inne prowincje Konga. Premier rządu w Stanleyville zaproteściwał również przeciwko interwencji obcych państw w kryzysie kongijskim.

Z braju

28 RM. OPUSCIŁA WARSZAWĘ udając się do Moskwy 35-osobowa grupa weteranów polskiego ruchu robotniczego. Kierownikiem grupy jest młody działacz ruchu rewolucyjnego w Polsce, uczestnik słynnych wydarzeń z 1905 r. oraz działacz KPP w okresie międzywojennym — dr Alfred Fiderkiewicz.

W BIURACH KRAKOWSKIEGO „Hydroprojektu” powstają plany budowy zbiorników, których głównym zadaniem będzie ujęcie w „karby” wartkich i niebezpiecznych w czasie powodzi wód Wisły niemal tuż u źródeł, a także jej dopływów. M. in. jeden z takich zbiorników powstanie na styku Białej i Czarnej Wisłoki.

NOWA ZELEKTRYFIKOWANA linia kolejowa z Warszawy do Kutna, będąca fragmentem magistrał biegnącej na Poznań, została 28 bm. oficjalnie otwarta. Długość nowo zelektryfikowanej linii Warszawa-Kutno wynosi 125 km. Ostatni jej fragment zelektryfikowano w terminie o 5 miesięcy krótszym niż przewidywano i to podczas normalnego ruchu pociągów.

JAK INFORMUJE Zarząd Państwowych Kolei Linowych kolej linowa na Górę Parkową w Krynicy i na Gubiatówkę w Zakopanem wznowiają w dniu 28 bm. normalny ruch pasażerski.

Najlepsze życzenia
z okazji Majowego Święta
składa wszystkim Czytelnikom
i Sympatykom naszego pisma
Zespół „Echa”

Goście rumuńscy opuścili Polskę

Wielki wiec przyjaźni w Warszawie

28 bm. o godzinie 15 w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie odbył się wiec z okazji pobytu w Polsce delegacji partyjno-rządowej Rumuńskiej Republiki Ludowej.

W prezydium zasiadli: przewodniczący delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej, I sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa RRL — Gheorghe Gheorghiu-Dej oraz członkowie delegacji.

Wraz z gośćmi rumuńskimi w prezydium zasiadli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC Władysław

Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki; prezes NK ZSL — Stefan Ignar, wiceprzewodniczący CK SD — Jan Karol Wende, sekretarze KC PZPR: Witold Jaroński i Ryszard Strzelecki, wiceprezes NK ZSL — Czesław Wycech, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak.

Obecni są szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obozu socjalistycznego.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Rumunii i Polski i zagajeniu wiecu przez I sekretarza KW PZPR — Walentego Tittkova głos zabrał Władysław Gomułka.

W przemówieniu swym W. Gomułka powiedział m. in.:

W osobie tow. Deja i w osobach członków delegacji pozdrawiamy serdecznie i po bratersku zaprzyjaźniony naród rumuński, rumuńską klasę robotniczą, lud pracujący wsi i inteligencję. Pragniemy, by nasze braterskie uczucia, jakimi darzymy drogiego nam towarzysza i gościa odwzajemniały tę ogromną serdeczność z jaką społeczeństwo rumuńskie przed 3 laty witało delegację polską podczas jej wizyty w Rumunii. Wszyscy zdajemy sobie w pełni sprawę z tego, jak wielkie znaczenie ma umacnianie przyjaźni i rozwijanie wzajemnej współpracy między narodami naszych krajów i narodami całego obozu socjalistycznego, którego Polska i Rumunia są mocnymi, nierozdzielalnymi ogniwami.

W swym przemówieniu Gheorghiu Dej powiedział m. in.: Głębokie wrażenie wywarła na nas serdeczność, z jaką delegacja naszą witali wszędzie ludzie pracy. W ten sposób raz jeszcze przejawili się uczucia braterskiej przyjaźni i wzajemnego szacunku łączące narody rumuński i polski.

Obydwa przemówienia przyjmowane były przez zebranych bardzo serdecznie. 28 bm. w godzinach wieczornych, w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia polsko-rumuńskiego w związku z wizytą w Polsce delegacji partyjno-rządowej RRL.

Wczoraj delegacja Rumunii opuściła Polskę.

Dyskusja trwa...

Ostatnio w Wojewódzkim Kolegium Karno-Administracyjnym Prezydium WRN w Krakowie odbyła się wstępna dyskusja nad projektem nowego prawa o orzecznictwie karno-administracyjnym. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, sędzia Migdał, prokuratorzy: Białas i Waltoś, reprezentujący Sąd, Prokuraturę i Wydział Prawa UJ oraz przewodniczący powiatowych kolegiów karno-administracyjnych.

W dniu 4 maja w Wojewódzkim Kolegium Karno-Administracyjnym odbędzie się dalsza dyskusja na litrą zaproszono przedstawicieli powiatów, gromad i zakładów pracy woj. krakowskiego. (waś)



HAWANA

Wśród niedobitków wojsk najeźmnych wzięty został do niewoli dowódca wszystkich wojsk, które uczestniczyły w inwazji zbrojnej na Kubę San Roman. Był on kapitanem armii Batisty.

NOWY JORK

28 bm. Amerykanie wypróbowali mechanizm awaryjny swojej kabiny kosmicznej „Merkury”, w której w przyszłym tygodniu Jelen z kosmonautów ma odbyć podróż po torze balistycznym na trasie długości kilkuset km i wysokości około 200 km. Próba udała się: w 30 sekund po starcie specjalny silnik odzielił kabinę od pojazdu, a dwa spadochrony hamowały jej spadek do wody. Tam wylądował ją helikopter.

BERLIN

B. poseł socjaldemokratyczny do Bundestagu, Alfred Frenzel został 28 bm. skazany przez sąd federalny w Karlsruhe na 15 lat więzienia za rzekomą zdradę stanu. W stosunku do Frenzela zastosowano najwyższy możliwy wymiar kary, ponieważ jako członek komisji Bundestagu do spraw obrony ujawnił sporządzone przez Bonn plany błyskawicznej wojny przeciwko NRD i krajom obozu socjalistycznego.

BONN

Friedrich Attlinger aresztowany w ub. tygodniu pod zarzutem udziału w masowych egzekucjach w Europie wschodniej, powieszili się w celi więziennej w Stuttgarcie.

Demonstracje ludności muzułmańskiej w Oranie

Po stłumieniu rebelii ultrasowskich generałów w Algierii, rząd francuski przeprowadza masowe aresztowania w celu zlikwidowania opozycji przeciwko algierskiej polityce prezydenta de Gaulle'a.

Jak podkreślił francuski minister spraw wewnętrznych, do 28 bm. aresztowano we Francji 130 osób. Główne aresztowania przeprowadzono w Marsylii, Lyonie, Bordeaux, Tuluzie, Pau i Saint-Etienne. Poza tym przeprowadzono kilkakrotnie rewizji w domach osób podejrzanych o sympatyzowanie i współdziałanie z ultrasami. Tenże minister oświadczył, że dotychczas znaleziono u podejrzanych 2 karabiny maszynowe, 13 pistoletów automatycznych, 50 granatów oraz wiele amunicji i materiałów wybuchowych.

W Paryżu w jednej z dzielnic północnych dokonano w piątek wieczorem nowego zamachu bombowego. Ładunek wybuchowy wrzucono do kafejki, w wyniku czego 10 osób zostało rannych, w tym 3 poważnie.

W piątek w godzinach wieczornych doszło w Oranie do nowych gwałtownych demonstracji ludności muzułmańskiej. Tłumy muzułmanów wyszły na ulice, gdy rozeszła się pogłoska o buncie w więzieniu orańskim, gdzie przebywa około 2 tys. muzułmanów, z tego kilkudziesięciu skazanych na karę śmierci. Władze francuskie skierowały przeciwko demonstrantom oddziały policji i wojsk bezpieczeństwa, które w brutalny sposób rozprędyły demonstrację.



Charlton Heston i Sophia Loren — bohaterowie filmu „Cyd” — obchodzili niedawno w Rzymie małą uroczystość z okazji zakończenia zdjęć do tego filmu, realizowanego w Hiszpanii. — Sophia kroci olbrzymi tort, przygotowany na tę okazję, szpadą Cyda. Fot. — CAF

Nasza akcja „Szukamy 1001 drobiazgów” daje pierwsze wyniki

Wczoraj w Wydziale Ekonomicznym Komitetu Wojewódzkiego Partii w Krakowie odbyła się pod przewodnictwem instruktora Tadeusza Kocharowicza konferencja poświęcona zainicjowanej przez „Echo Krakowa” akcję „Szukamy 1001 drobiazgów”. W konferencji wzięli udział przedstawiciele: Wydziałów Przemysłu Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej, Krakowskiego i Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw, Przemysłu Terenowego, Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów, Przedsiębiorstwa „Arged” oraz naszej redakcji.

Zakłady produkcyjne przejęły do produkcji szereg zgłoszonych przez Czytelników „Echa” eksponatów. Np. Zakłady Chemiczne PT w Krakowie przy ul. Miodowej 8 wyprodukowały pierwszą serię gumowych przedłużaczy wodociągowych (znajdują się już w handlu), w II kwartale przystąpią do produkcji taśmy klejącej, a następnie torb gospodarczych z tworzyw sztucznych. Krakowskie Zakłady Artykułów Gospodarskich PT w Krakowie przy ul. Lwowskiej 2 zainteresowały się innymi eksponatami, biorącymi udział w naszej akcji, a mianowicie trzema wzorami lamp: lampą stojącą 1—2 płomieniową, świecznikiem wiszącym, niklowanym dla różnych kloszy oraz oprawą zwieszakową również dla różnych kloszy. Wzory te w wykonaniu prototypowym przesłano do Instytutu Elektrotechniki celem zoptymalizowania i otrzymania zezwolenia na uruchomienie produkcji w drugim kwartale br. przy czym 5 tysięcy sztuk przewidziane jest na eksport. Wadowna Fabryka Mas Plastycznych przystąpi w II kwartale br. do produkcji „zapalek” z mas plastycznych służących do łapania oczek w pończochach.

Dotychczasowe trudności techniczne nie pozwoliły za-

kładom drobnej wytwórczości na zbyt szerokie przejmowanie do produkcji wzorcowych artykułów codziennego użytku, zgłoszonych „Argedowi” przez naszych Czytelników. Uczestnicy wczorajszej konferencji zobowiązali się jednakże trudności te jak najszybciej pokonać, a Wydziały Przemysłu Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej zadecydują o tym, które wytwórnie podejmą produkcję dalszych drobiazgów wyłonionych w naszej akcji.

Komisja Drobnej Wytwórczości przy Komitecie Wojewódzkim uważa akcję podjętą przez „Echo Krakowa” za słuszną i celową, będzie więc czuwać nad dalszym jej przebiegiem, biorąc pod uwagę zarówno angażowanie się w niej przemysłu jak i dotrzymywanie terminów ustalonych na wczorajszej konferencji.

Rebelianci w Laosie jeszcze nie odpowiedzieli na apel o zawieszeniu broni

Premier Laosu książę Souvanna Phouma po przybyciu do Doliny Amfor oświadczył, że wystąpił z apelem w sprawie zawieszenia broni, ale dotychczas strona przeciwna nie udzieliła odpowiedzi. Premier dodał, że rozkaz zawieszenia broni dla wszystkich frontów zostanie wydany dopiero po podpisaniu porozumienia w zakresie problemów wojskowych. Souvanna Phouma oświadczył, że w celu osiągnięcia zawieszenia broni w Laosie, rebelianci powinni wysłać swych przedstawicieli do Xieng Khouang, aby omówić to zagadnienie.

W chwili obecnej laotańskie wojska rządowe i oddziały Patet Lao znajdują się w odległości około 80 km na północ od Vientiane i 130 km na południowy-zachód od Luang-Prabang.

Do mieszkańców Krakowa i woj. krakowskiego

OBYWATELE!

W WIOSENNE święto pracy, w dzień 1 Maja, który obchodzimy po raz 16-ty w wyzwolonej Ziemi Krakowskiej wyrazimy swoją radość i dumę z dotychczasowych osiągnięć. Pracowaliśmy przez ostatnie lata nad ekonomicznym podniesieniem kraju i trud nasz został uwieńczony sukcesem.

W dniu 1 Maja wyrazimy swoją radość i dumę z codziennej pracy nad wznoszeniem gmachu socjalistycznej Polski i z manifestujemy naszą konsekwentną wolę realizacji zadań planu pięcioletniego. W przekonaniu, że jest to plan wszechstronnego rozwoju gospodarki narodowej — poparliśmy go, oddając głosy za programem Frontu Jedności Narodu.

W przededniu naszego święta miało miejsce radosne wydarzenie, które poruszyło świat. Kosmos został podbity przez człowieka. Możemy być słusznie dumni, że rakietą, która zawiozła Jurija Gagarina w przestrzeń kosmiczną, została wystrzelona przez Związek Radziecki, naszego najpotężniejszego sojusznika i przyjaciela. Ten wspaniały sukces nauki i techniki radzieckiej raz jeszcze dokumentuje jej produkujące stanowisko w świecie.

W przededniu naszego święta miało również miejsce inne wydarzenie. Kontrewolucyjne siły zorganizowane przez imperializm amerykański targnęły na niepodległość młodej Republiki Kubańskiej. Całe nasze społeczeństwo na setkach wieców manifestowało swoją solidarność z walką rewolucyjnej Kuby i oburzenie wobec tej imperialistycznej prowokacji. W dniu 1 Maja możemy i będziemy radośnie obchodzić niedawne zwycięstwo rewolucji kubańskiej nad interwencją, radośnie tak jak swoje własne.

Mieszkańcy Krakowa i Ziemi Krakowskiej!

Na przystrojone czerwienią flagi ulice i place wyjdziemy manifestować swoją jedność z całym obozem socjalizmem, solidarność z międzynarodową klasą robotniczą, z ludźmi walczącymi o wyzwolenie spod jarzma kolonializmu, z wszystkimi siłami postępu i pokoju na całym świecie.

W dniu Święta 1-Majowego serdecznie pozdrawiamy wszystkich ludzi pracy Ziemi Krakowskiej — robotników, chłopów, inteligencję pracującą, kobiety, młodzież, życząc im dalszych sukcesów w pracy dla dobra naszej socjalistycznej Ojczyzny i wiele pomyślności w życiu osobistym.

Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!

Niech żyje i rozkwita nasza piękna Ziemia Krakowska!

Niech się święci 1 Maj!

KOMITET WOJEWÓDZKI
I
KRAKOWSKI
KOMITET MIEJSKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W KRAKOWIE

Józef Jezierski

urodzony 19. III. 1905 r. w Brzeńcu
założyciel Spółdzielni Pracy „Garbarz” Kraków,
członek plenum Komitetu Dzielnicy PZPR
Podgórze, długoletni przewodniczący Rady Nadzorczej
dobry kolega i wzorowy pracownik
zmarł nagle w dniu 28 kwietnia 1961 r.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 kwietnia br., na cmentarzu Podgórskim.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby, o godzinie 16.

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, POP
I KOLEDZY ZE SPÓŁDZIELNI PRACY
„GARBARZ”

K-3308

Wyniki konkursu na plakat PWM

Ostatni konkurs zespołu „Plakat” przy ZPAP był realizacją zamówienia Państwowego Wydawnictwa Muzycznego w Krakowie na plakat reklamujący książki i działalność PWM. Po rozpatrzeniu 17 nadesłanych na konkurs projektów, jury składające się z przedstawicieli PWM i ZPAP pierwszą nagrodę przyznało Bożenie Rogowskiej. Wśród czterech równorzędnych drugich nagród — trzy zdobył Janusz Bruchnański, a czwartą po raz drugi nagrodzona B. Rogowska.

Tangel — Tangel



Slawa PRZYBYLSKA jako szanownistka w Teatrze Tangel-Tangel, który w dniach 4 i 5 maja wystąpi gościnnie przed Czytelnikami „Echa Krakowa”. Po raz pierwszy Slawa Przybylska nie tylko śpiewa, ale również gra. Gra właśnie rolę szanownistki w podręcznym barze, w którym obok niej śpiewem zabawiają gości: Krystyna SIENKIEWICZ i Stanisław MŁYNARCZYK. W pozostałych rolach wystąpią: Leszek BISKUP, Krzysztof KOMEDA, Andrzej ZIELINSKI, Włodzisław KRUSZYŃSKI, Adam SKORUPKA. Bilety do nabycia w redakcji „Echa Krakowa”, ul. Wiślna 2, II piętro, pokój 29, w kasie Teatru Różnaitości, Filmotechnice i Orbisie.

2 sali koncertowej

Polski koncert popularny

ale i z artystycznych treści, a przy tym — popularna.

Bardzo swojsko dla polskiego (a zwłaszcza dla krakowskiego...) ucha brzmią mariackie hejnały z dzierżysty krakowiak „Albośmy to jacy tacy” czy „Lajkonikowe” motywy z „Pana Twardowskiego”; ludowość w „Symfonii Pieśni” Sierockiego (zwanej też czasami „Chłopską Symfonią”, a skomponowanej w 1953 roku) jest szczerą i w miarę oryginalną: marząc sa-

morodnej ludowej poezji ze stylizowaną, przepiękną w tygłu mocnej indywidualności kompozytorskiej, muzyką.

„Dwie chatki” Karola Kurpińskiego — to już nie tradycja, legenda czy folklor, lecz wspomnienie historii. Okrążyło sto pięćdziesiąt lat licza sobie już „Dwie chatki” — pierwsza na warszawskim gruncie komedio-opera ówczesnego młodego kompozytora i dyrygenta Teatru Wielkiego —

Karola Kurpińskiego. Sama uwertura przeżyła operę: muzyka to spokrewniona z Rossinim i Karolem Marią Weberem, wykształcona na wczesnych wzorach wiedeńskich klasyków (Haydn, Mozart), niezbyt głęboka i bezpretensjonalna, ale lekka i miła. Przypomnieć ją w każdym razie warto.

Dyrygent wczorajszego wieczoru — Józef Bok — dawał sobie dobrane radę z orkiestrą i prowadził — zwłaszcza „Pana Twardowskiego” — czujnie i z temperamentem. Chóry w „Symfonii Pieśni” śpiewały bardzo pięknym dźwiękiem, ze szczególną dbałością o wyraz artystyczny; duet solistów: Teresa Zylls-Gara (sopran) i Andrzej Bachleda (tenor) dobrany w barwach głosów, muzykalny i inteligentny w interpretacji.

JERZY PARZYŃSKI

Wojciech Kalder

Mądry Polak... przed szkodą

Kilka dni temu autokar Krakowskiej Politechniki gnał doliną Dunajca w kierunku Czorsztyna. W Harklowej, Dębnie i Maniowach wysadzano pasażerów. Każda grupa składała się z asystenta Katedry Historii Architektury Politechniki Krakowskiej i kilku studentów wyższych lat. Młodzi ludzie szkicowali, fotografowali i opisywali zabytkowe obiekty. Raz była to chałupa góralska, kiedy indziej kaplica, czasem tylko jakiś godny uwagi fragment architektoniczny — rzeźbiona belka stropowa. Trzeba powiedzieć, że prace te zapoczątkowane zostały niegdyś przez konserwatora wojewódzkiego dr H. Pienkowską.

Cóż było powodem tego niezwykłego zainteresowania miejscowościami w dolinie Dunajca? Skąd ta inwazja architektów, etnografów i archeologów na tereny, którym dotychczas nie poświęcano szczególnej uwagi? Aby to zrozumieć, trzeba się cofnąć do wygasłej chwilowo dyskusji nad budową zapory na Dunajcu. Wymiana zdań przyniosła sporo materiału, wysunęto wiele propozycji i sugestii, brakuje jednak ostatecznej decyzji. Miejsce budowy przysięgły zapory, jej wielkość i powierzchnia zalewu nie są dokładnie określone.

Mimo to architekci, etnografowie i archeologowie wyruszyli na tereny, które według przewidywań mogą się znaleźć w przyszłości na dnie jeziora. U podstaw tego zainteresowania leży chwałebna przezorność. Rzecz w Polsce chyba bez precedensu, bo kiedyś to Polak był mądry przed szkodą? Licząc się z możliwością powstania jeziora w górnym biegu Dunajca, Sekcja Ochrony Pomników i Konserwacji Zabytków PAN zleciła prof. Wiktorowi Zinowi i innym krakowskim naukowcom wyszukanie i zainwentaryzowanie cennych obiektów architektonicznych, wartości etnograficznych i terenów ewentualnej eksploatacji archeologicznej.

Etnografów z prof. Reinfusem i część archeologów z dr Leńczykiem zostawiliśmy w Maniowach, reszta grupy z prof. W. Zinem, adiunktem W. Grabskim i doc. A. Żakim udała się do Frydman, spiskiej wsi na prawym brzegu Dunajca, gdzie w ciągu setek lat w budownictwie, strojach i zwyczajach krzyżowały się wpływy węgierskie, słowackie i polskie. Spróbujmy właśnie na przykładzie tej wsi określić, jakie zadania czekają naukowców.

Bodajże Seweryn Goszczyński w swoim „Dzienniku podróży do Tatrów” pisał o Frydmanie, tej fatalnej wsi, wielokrotnie niszczonej przez pożary. Pilnie przestrzegano tu zakazu wzniesienia otwartego ognia w obrębie zabudowań. Specjalne tablice ostrzegały amatorów przed paleniem fajki. A Frydman jak dawniej pisał, tak i współcześnie doświadczył klęski pożarów — w latach 1952 i 1957. Cudem ostały się nietknięte: zabytkowy kościół z końca XIII

to przeniesienie obiektów wzniesionych z kamienia jest nader trudnym przedsięwzięciem. Właściwie nie ma tu co nawet mówić o przeniesieniu. Trzeba je rozebrać i zbudować na nowo w bezpiecznym miejscu.

Mieszkańcy Frydmana przyjmują wizyty ludzi zainteresowanych powstaniem jeziora z ciekawością ale bez wybuchu namietności. Sprawa wlecz się od dawna i trochę spowieszała. We wsi obowiązują zakaz budowania. Miej-

scowi ludzie, którzy przygotowali 35 tysięcy cegieł i zadowolali wapno na budowę nowej szkoły, czekają na decyzję. Będzie to jezioro, czy też nie będzie?

Ale ta decyzja nie należy do naukowców. Wycieczka była jedynie rekonesansem, który pozwoli ustalić, co warto ocalić i jakie badania należy przeprowadzić. Pewne ogólne wskazówki już istnieją, architekci, etnografowie i ar-

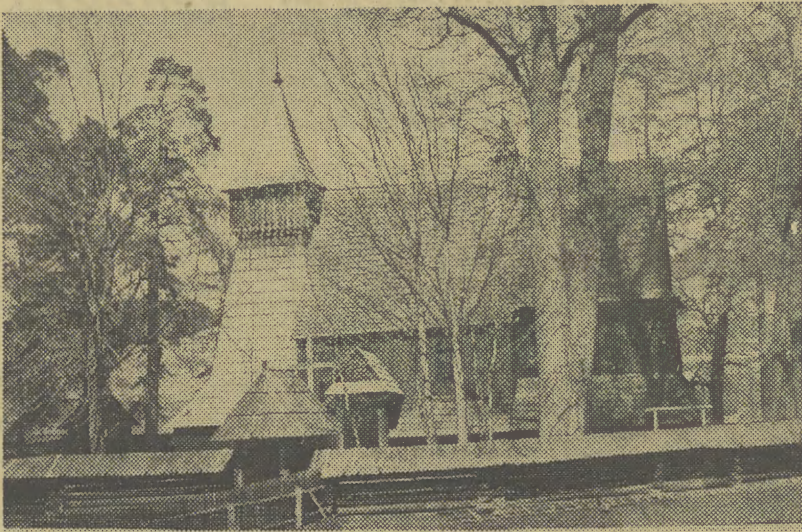
(Dokończenie na str. 4)

czyli rekonesans w dolinie Dunajca

wieku i XVI-wieczny kasztel z piwnicami na wino, w których do niedawna przedsięwzięli handlowcy hodowali pieczarki.

Wieża kościelna z renesansową attyką i kasztel węgierskich możnowładców Horvátów z Palocsy niemal w zupełności wyczerpują zainteresowanie architektów Frydmanem. Te dwie budowle trzeba ocalić. Już budowa średniej zapory pod Czorsztynem spowoduje wypełnienie depresji wokół Frydmana 2,5 do 3-metrową warstwą wody. Może udałoby się wówczas ochronić kościół, zainstalować pompy i stworzyć coś w rodzaju wyspy.

Budowa wyższej zapory przekreśla te nadzieje. Wówczas to kościół i kasztel należałoby przenieść w inne miejsce. Jeśli przesunięcie drewnianych budowli nie nastroja większych trudności,



Najpiękniejszy na Podhalu modrzewiowy kościółek z XV wieku w Dębnie będzie można przenieść w inne miejsce. Wewnątrz zachowała się stara polichromia gotycka z motywami podhalańskimi, przeznaczona przez konserwatorów również do uratowania.



Kasztel Horvátów z Palocsy, historyczny warowny zamek na granicach monarchii węgierskiej przechodził z rąk do rąk aż stał się współcześnie prywatną własnością. Mieści się tutaj teraz szkoła i mieszkanie właściciela.

Czy życie spoza Ziemi?

Tajemnicze „COŚ” rozwija się...

W jednym z laboratoriów amerykańskich rozwija się w próbówce jakiś mikroorganizm, który, jak się przypuszcza, przybył na Ziemię z przestrzeni kosmicznej.

Dwaj uczeni, F. Sisler i R. Newton, utrzymali na pożywce kilka pokoleń bakteriopodobnych jednokomórkowców, znalezionych w meteorycie, który upadł w roku 1950 w stanie Kentucky.

Te jednokomórkowce mogą być dowodem, że poza Ziemią

istnieje życie. Jednakże mogą być także jakąś ziemską odmianą bakterii, która przeniknęła do wnętrza meteorytu wraz z wodą po jego upadku na Ziemię. Dr Sisler hoduje te komórki w laboratorium Krajowego Instytutu Zdrowia w Bethesda (Maryland). Dr Newton jest jego współpracownikiem.

Ziemiska materia organiczna łatwo wnika w zewnętrzną warstwę meteorytu. Dlatego jeśli chce się sprawdzić, czy wewnątrz takiego przybysza z Kosmosu nie zawiera jakichś form życia, które mogłyby powstać poza Ziemią, trzeba przed rozłupaniem dokładnie go wysterylizować.

Meteoryt znaleziony w Kentucky jest bardzo gęstym chondrytem węglowym i nie poddaje się łatwo atakom mikroorganizmów. Niektórzy uczeni już przedtem znajdowali materię organiczną w meteorytach, były one jednak bardziej porowate.

Dr Sisler wyjął swój meteoryt w specjalnym roztworze, a potem sproszkował w moździerzu małe fragmenty kamiennego przybysza. To co otrzymał, wstrzykiwał szczyrom, kurczętom i myszom, a także umieszczał w roztworze słonej wody, aby się przekonać, czy znajduje się tam coś, co by rosło jak bakterie z gleby.

Niektóre czasaki meteorytu rosły i reprodukowały się w roztworze słonej wody, złożonym z wody morskiej, białek i wielocukrów. Nie rozwijały się jednak w organizmach zwierzęcych, co różni je od bakterii ziemskich.

A zatem — mówi dr Sisler — część tych nie można nazwać bakteriami. Nie są to zapewne organizmy, lecz za-

chowują się jak organizmy i są zbudowane z materii organicznej. Jeśli pochodzą one z Ziemi, to są cząstkami bardzo niezwykłymi — dodał Sisler.

Sisler badał uprzednio skały, których wiek ocenia się na miliony lat i stwierdził, że mikroorganizmy mogą się dostać do skał wraz z wodą i wegetować tam w „uśpieniu”. W takim stanie organizmy tracą część swych enzymów i zatracają częściowo swą indywidualność.

Być może dr Sisler trafił w meteorycie na takie właśnie organizmy. Obecnie uczono przeprowadza różne analizy, aby wyjaśnić tę sprawę.

W przyszłości badacze uwolnią się od takich kłopotów

(Dokończenie na str. 4)

Kościół gotycki z końca XIII wieku. Wieża z murem renesansową attyką i kruczką, zwaną „hurdyca”, pochodzi z XVIII wieku. Kościół był na przestrzeni wieków parokrotnie odnawiany między innymi przez Sobieskiego, który zatrzymał się we Frydmanie, wracając z wyprawy wiedeńskiej.

Człowiek w ogniu

Wielkie zainteresowanie na ostatniej międzynarodowej wystawie w Brnie (CSRS) wzbudził w pawilonie kanadyjskim ubiór żaroodporny, którego używają strażacy ogniowi oraz ludzie, którzy stykają się z wysoką temperaturą. Żaroodporny ubiór wykonany jest całkowicie z azbestu, bardzo gęsto tkanego. Ubiór waży tylko 4,52 kg, jest wygodny i elastyczny. Chroni na okres jednej minuty w bezpośrednim ogniu o temperaturze do 1250 stopni Celsjusza. Można go założyć w ciągu 5 do 10 sekund. Do wykonania przyłbicy i dwupalcowych rękawic użyto neofrenowych włókien szklanych, które mają tutaj spełniać funkcję pewnego rodzaju zapory parowej.

(„Technique Noviny”)

Geodeci na tropie zaginionych 1.200 tys. ha

Zginęło bez śladu 1.200 tys. ha użytków rolnych, a więc obszar równy prawie powierzchni województwa szczecińskiego! Taki zdumiewający rezultat dało porównanie zdjęć topograficznych naszego kraju z wszystkimi istniejącymi rejestrami gruntów użytkowanych przez rolników. Odnalezienie „zguby” jest z gospodarczego punktu widzenia niezwykle istotne — chodzi przecież o produkcję rolną, jej planowanie i należne podatki, świadczenia itp. — jest sprawa paląca.

Od kilku lat bogato wyposażona w nowoczesny sprzęt służba geodezyjna prowadzi systematyczne poszukiwania. Z teodolitem przemierza się pola i lasy, wyliczając też do akcji samoloty. Przedsięwzięcie fotograficzne dokonuje zdjęć terenu, na podstawie których specjalne automatyczne maszyny liczące, swego rodzaju „mózgi elektroniczne”, wyliczają dokładnie powierzchnie nieregularnych figur z jakich składa się szachownica pól.

Do chwili obecnej trafiono już na ślad przeszło 500 tys. ha, a więc powierzchnię równą prawie 1/2 woj. gdańskiego. Trzeba jeszcze stwierdzić do kogo te tereny należą. Ponad 250 tys. hektarów użytków rolnych już zainwentaryzowane i wciągnięte do rejestrów rozpoczęło legalny żywot. Figurują na mapach bonitacyjnych, uczestniczą w planach rozwoju produkcji rolnej i — oczywiście — płaceniu podatków.

Gdzie więc ukrywał się odnaleziony już spory kawałek Polski? Okazuje się, że w większości winne niedokładności i omyłkość ludzkiego oka. Nowo przeprowadzone pomiary gruntów chłopieckich wykazują poważne nadwyżki powierzchni gruntów faktycznie posiadanych w porównaniu z ujętymi w dawniej sporządzonych rejestrach. Tu 100 — tam 300 m kw. pola brak, czasem więcej — i w ten sposób rejestrowano kilka czy kilkanaście hektarów.

Nowe rejestry gruntów, jakie zakłada się obecnie w całym kraju porządkując sprawy własności ziem, prostują te nieprawidłowości.

13 szkół pod znakiem UNESCO

Pierwszą szkołą, która podjęła w Polsce tę ciekawą inicjatywę (w 1956 roku), było Liceum im. Narcyzy Żmichowskiej w Warszawie. Obecnie eksperymentem pedagogicznym międzynarodowej organizacji UNESCO zainteresowało się 13 polskich szkół, w tym 4 licea pedagogiczne.

Na czym polega eksperyment „szkół stowarzyszonych”? Otóż celem tych szkół jest położenie szczególnego nacisku na wychowanie młodzieży w duchu zrozumienia i współpracy międzynarodowej. Szkoły te, „wybrane” w krajach będących członkami UNESCO, poświęcają w swych programach wiele uwagi takimi problemom międzynarodowym, jak kolonializm, rasizm, prawa kobiety, prawa dziecka, międzynarodowa ak-

cje podejmowane przez ONZ czy jej agencje (np. ratowanie zabytków Nubii, Międzynarodowy Rok Geofizyczny itp.).

Nauczyciele i młodzież „szkół stowarzyszonych” utrzymują stałą korespondencję ze szkołami różnych krajów. Wymieniają książki, albumy, znaczki pocztowe, w okresie wakacji wymieniają grupami młodzieży. W ubiegłych latach np. trzy polskie licea wymieniły grupę młodzieży z Francją, Bułgarią i Jugosławią.

Nauczyciele biorący udział w tej akcji spotykają się na regionalnych i międzynarodowych konferencjach. W przyszłym roku odbędzie się międzynarodowe spotkanie w Japonii, a w latach 1963—64 — prawdopodobnie w Polsce.



Niedawno ruszył w elektrowni „Konin” w Gostawicach największy wyprodukowany w Polsce turbozespol o mocy 50 MW. Turbinę agregatu wyprodukowały Zakłady Mechaniczne im. K. Świerczewskiego w Ełblagu, a generator — Zakłady „M-5” we Wrocławiu. Turbozespol przeszedł pomyślnie wszystkie próby. Pierwsza z nich polegała na osiągnięciu maksymalnej ilości 3 tys. obrotów na minutę. Następnie poddano próbie kotły, a z kolei podłączono agregat do sieci. Turbozespol osiągnął już swą maksymalną moc. Odbierając, przestronna hala maszyn. Skomplikowane tablice rozdzielcze obsługiwane przez jednego człowieka — oto co przede wszystkim rzuca się w oczy reporterowi.

Zaloga budowniczych elektrowni przygotowuje się do dalszych egzaminów — będzie to montaż dwóch kolejnych turbozespolów o mocy 50 MW (do końca czerwca br.). Wówczas elektrownia „Konin” osiągnie moc 115 MW.

Tekst i zdjęcia: Z. Radecki (WiT-AR)

Telewizja

NA SOBOTE:

Godz. 15.30 Wujcio Adaś i Kajtuś. 15.50 Spraw. z meczu piłki nożnej CSRS — Meksyk. Transm. z Pragi. 17.35 Film fab. dla dzieci. 18.55 Kurs motorowy. 19.30 Dziennik. 20.05 „Pegaz”. 20.35 „Pustelnia Parmeńska” (cz. I) film. 22.10 Progr. rozrywk.: „Profesor i jego uczniowie” z udziałem L. Sempołńskiego.

NA NIEDZIELE:

Godz. 14 Teatr dla przedszkolaków: „Szukaj Dorotko”. 15.10 „W krainie Disney’a” — film. 16 „Niedzielnia Biesiada”. 17 „Nie bądmie dziećmi” (transm. z Teatru Buffo w Warszawie). 19 Młodzieżowe Studio Poetyckie. 18.30 Dziennik. 20.15 „Pustelnia Parmeńska” cz. II film. 22.20 „Bo to u nas z końcem kwietnia” — satyra rewolucyjna.

NA PONIEDZIALEK:

Godz. 10 Sprawozdanie z uroczystości 1-Majowych. 14.15 „Klub Myszki Miki”. 15 Estrada Poetycka „Trzy salwy”. 15.40 „Historia Wyścigu Połtaju” teleturniej. 16.40 Wujcio Adaś i Kajtuś. 17.10 Piosenki I. Dunajewskiego. 17.50 Studio Literackie. 18.25 Program filmowy. 18.55 Koncert chopinowski. 19.20 Dziennik. 20.15 „Wesoła orkiestra” film.

NA WTOREK:

Godz. 15.25 Wyścig Pokoju. 16.40 Aktualności. 17.15 Wyścig Pokoju (zakończenie I etapu). 18.30 Progr. dla dzieci. 18.55 Wszelchnia Telewizyjna. 19.30 Dziennik. 20.10 „40-lecie powstań śląskich”. 20.20 Program muzyczny. 20.50 „Walec pikowy” — film.

UWAGA! Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Dyżury

NA SOBOTE:

CHIRURG.: Kopernika 40. INTERN.: Kopernika 17. NEUROLOG.: Botaniczna 3. OKULIST.: Nowa Huta. GRUZYCZY dla kobiet i mężczyzn: Skawińska 8. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POŻ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

NA NIEDZIELE:

CHIRURG.: Kopernika 21. INTERN.: Kopernika 15. NEUROLOG.: Botaniczna 3. OKULIST.: Kopernika 33.

Co-Gdzie-Kiedy

Kopernika 33. GRUZYCZY dla kobiet: Wola Justowska, dla mężczyzn: Prądnicka 80.

Pozostałe dyżury bez zmian.

NA PONIEDZIALEK:

CHIRURG., INTERN., NEUROLOG.: Prądnicka 37. OKULIST.: Kopernika 33.

Pozostałe dyżury bez zmian.

Apłeki

NA SOBOTE, NIEDZIELE I PONIEDZIALEK:

Rynek Główny 42, Rakowicka 12, Zwierzyniecka 7, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1. Nowa Huta: Kocmyrzowska 18.

Radio

NA SOBOTE:

Godz. 17.00 Dziennik. 17.15 Pieśni robotnicze śpiewa chór męski „Lutnia Robotnicza”. 17.30 Zagadki radiowe. 18.00 Piosenki J. Gerta. 18.10 Na krakowskim rynku. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Nowości muzyki rozrywkowej. 19.30 „Matysławowie”. 20.00 Koncert Orkiestry PR (Siłwa Przybylska — piosenki). 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Poznańska 15-ka Radiowa. 22.00 Koncert słynnych solistów. 22.30 „Marian” słuch. A. Szczepiorskiego i B. Wiernika. 23.05 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka tan.

NA NIEDZIELE:

Godz. 6.03 Muzyka. 7.30 Dziennik. 7.40 Muzyka. 8.00 Fel. St. Słupka „O Józefie Słopku, Janie Wnęku i innych mędrcach”. 8.10 Muzyka. 8.45 „Radioproblemy”. 9.00 Utwory organowe J. Gajlusa. 9.30 Aud. z okazji Święta Pierwszomajowego. 10.00 Melodie i piosenki ludowe. 10.20 Niedzielnny felieton. 10.35 Melodie z wędzila „Krakowiacy i Górale” K. Kurpińskiego. 11.10 „Listopadowa sielanka” opow. St. R. Dobrowolskiego. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfon. 13.15 „Rzeczy ciekawe” — fel. E. Zusiń. 13.35 Śpiewa Zespół „Warszawa”. 13.50 Koncert żyweń. 15.00 Dla dzieci „W pustyni i w puszczy” słuch. 16.27 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Korespondencja z zagranicy. 17.15 Koncert. 18.30 Wiersze o ojczyźnie, przyjaźni i braterstwie. 19.50 Rep. z pochodu młodzieży. 19.00 „Warszawa w nocy” słuch. 20.00 Sędzieta PR. 20.30 Rewia piosenek. 21.00 Dziennik. 21.20 Wrocław Kwintet

Rymiczny. 21.40 Ork. Taneczna. 22.20 Wiadomości sport. 22.50 Melodie operetkowe Offenbacha. 23.10 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka tan.

NA PONIEDZIALEK:

Godz. 6 „Międzynarodówka” i specjalna zapowiedź. 6.03 Muzyka. 6.30 Wiadomości. 7.30 Dziennik. 7.40 Aud. z okazji Święta 1 Maja. 8.00 Informacje 1-Majowe. 8.05 Polskie piosenki. 8.20 Fragment „Przedwiośnia” S. Żeromskiego. 8.30 Wiadomości. 8.45 Wiersze rewolucyjne poetów polskich. 9.15 Pieśni rewolucyjne i marsze. 9.55 Transm. uroczystości 1-Majowych. 11.00 Muzyka ludowa. 12.05 Wiadomości. 12.10 Koncert rozrywkowy. 12.25 Rep. z wiecei 1-Majowego. 12.40 Muzyka polska. 13.00 Śpiewa „Mazowsze”. 13.20 „W Jezioranach” odc. wiejskiej pow. radiowej. 13.50 Koncert żyweń. 15.00 Dla dzieci słuch. „W pustyni i w puszczy”. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.15 Fra-

Odpowiedzi Redakcji

Zofia Ożóg, Kraków (779)

Uwagi! Pani wykorzystamy w naszej bieżącej pracy redakcyjnej.

W związku z coraz liczniejszymi remontami domów prywatnych prowadzonych bądź z funduszy FGM bądź w ramach ustawy z roku 1959 (o remontach i odbudowie oraz o wykańczaniu budowy i nadbudowie budynków mieszkalnych), do Redakcji naszej napływają coraz częściej pytania czyją własnością są stare cegły, kafle, ramy okienne itp. pozostałe po remoncie?

Wyjaśniamy więc, że wszystkie te przedmioty stanowią część składową nieruchomości a zatem są własnością jej właściciela. Stanowią one jego własność nie tylko wtedy gdy są wbudowane w nieruchomość, ale i wówczas, gdy od tej nieruchomości zostaną z jakichkolwiek przyczyn odłączone.

Często zdarza się, że pracownicy wykonujący remont z ramienia jakiegoś przedsiębiorstwa tłumacząc właścicielowi, że materiały pozostające po remoncie stają się własnością państwową. Na tej też podstawie zabierają je potem na... swój prywatny użytek.

gminy z oper W. Ferrariego. 17.35 Polskie orkiestry rozrywkowe. — 19.00 „Nie ma krwi na pokładzie” słuch. wg opow. J. Morrisona. 19.35 Utwory skrzypcowe. 20.00 4x15 minut znakomitych orkiestr tanecznych. 21.00 „1 Maja w kraju i na świecie”. 21.30 Melodie baletowe. 21.40 Koncert muzyki operowej. 22.20 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA WTOREK:

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.15 „Błękitna Sztafeta”. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.36 Muzyka. 9.00 Koncert solistów węgierskich. 9.30 Gra Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 10.00 Wesoły autobus. 11.00 Koncert żyweń. 11.45 „Libertów dzisiaj” II część rep. K. Kowickiego. 12.05 Wiadomości. 12.15 Z notatnika naszego reportera. 12.30 Mazowieckie melodie ludowe. 12.45 Kurs angielskiego. 14.00 Pieśni kompozytorów polskich. 14.20 Transm. z otwarcia XIV Kolarskiego Wyścigu Pokoju.

Dodatkowo jeszcze informujemy, że Ministerstwo GK specjalnym pismem wyjaśniło, że materiał nie wbudowany lub pochodzący z rozbiórki prowadzonej w ramach w/w ustawy z roku 1959 należy pozostawić do dyspozycji właściciela domu, jako jego własność. (wl)

Tajemnicze „COŚ”...

(Dokończenie ze str. 3) Dzięki sztucznym satelitom. Będą one łapać meteoryty jeszcze w przestrzeni kosmicznej, dokąd mikroby z naszej planety nie docierają, i schwyta je dostarczać na Ziemię w aseptycznych pojemnikach. Meteoryty wolne od mikroorganizmów ziemskich powinny znajdować się także w Antarktyce.

Po raz pierwszy zbadał Siler meteoryt z Kentucky w ro-

Mądry Polak przed szkodą...

(Dokończenie ze str. 3)

cheolodzy mają zadecydować o szczegółach i sporządzić wspólny kosztorys.

Inwestor wymaga podania kubatury prac architektonicznych, etnograficznych i archeologicznych z określeniem kosztów jednego metra sześciennego. W ten sposób rzecz sprowadza się do systemu, w jaki oblicza się na przykład... koszt kopania rowów. Trudno się nie oburzać na takie traktowanie poważnego przedsięwzięcia. Ależ to absurd!

— Nie taki to absurd, jak się na pozór wydaje — wyjaśnia prof. Zin. — Inwestor musi przyjąć jakąś miarę. Na upartego można określić wielkość prac w metrach sześciennych, obliczyć ich średni koszt i zależeć od obiektu przeprowadzić potrzebne korektury. Jest rzeczą pewną, że prace architektoniczne będą stanowiły w kosztach znacznie większą pozycję niż badania archeologiczne.

Skoro już o tym mowa, to trzeba powiedzieć, że archeologowie niewiele sobie obie-

cuja po tych terenach. Oddajmy zresztą głos doc. Andrzejowi Żaki, który pokrótce wyjaśnia ten stan rzeczy. — Ośmiadnictwo zjawilo się w tych okolicach dość późno. Wprawdzie Karpacza Stacja Archeologiczna PAN prowadziła badania penetracyjne, ale nigdy nie odkryto tutaj grodziska, osady ani cmentarzyska.

Zdawałoby się, że archeologowie mogą z lekkim sercem zrezygnować z tych terenów. Nowe metody archeologii pozwalają jednakże ustalić zakres i charakter działalności człowieka w dawnych czasach bez pomocy znalezisk. Stąd właśnie wynika potrzeba przeprowadzenia pewnych prac.

A zatem wszystko sprowadza się do przezorności, o której była mowa na wstępie. Jest jeszcze czas na zwinne taryzowanie zabytków, opracowanie szczegółowego planu i kosztorysu uratowania o cenniejszych obiektów. Można to będzie przeprowadzić spokojnie i z rozwagą na przestrzeni pięciu, sześciu lat, tyle bowiem powinna trwać budowa wielkiej zapory. Przynajmniej raz Polak może być mądry przed szkodą...

Rekonasans naukowców nad Dunajcem nie powinien rozbudzać namiętności wokół budowy tamy. Dopóki trwają badania podłoża geologicznego w Czorsztynie, dopóki sprawa dojrzewa w departamentach ministerstw, dopóki specjaliści liczą korzyści, a naukowcy oceniają straty, dopóki sprawa jest otwarta. Badania architektów, etnografów i archeologów mogą być w tym wielkim sporze zarówno argumentem przemawiającym za budową, jak i atutem przeciwko budowie. Czym będą okazać przyszłość.

WOJCIECH KAIDER

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KOLPORTERÓW BILETOWYCH na Nową Huta i Kraków — przyjmie Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie. — Wynagrodzenie prowizyjne. — Zgłoszenia osobiste od godz. 12 do 14. K-3255

ELEKTRYKA z uprawnieniami zawodowymi i z III kat. bhp oraz MECHANIKA-KONSERWATORA, przyjmie Spółdzielnię Pracy Przemysłu Zabawkarskiego „Radość” w Krakowie, ul. Miodowa 13, tel. 263-01. K-3270

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW lub TECHNIKÓW — na stanowisko konstruktora oraz TECHNOLOGA BUDOWY MASZYN — zatrudni natychmiast Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego — Kraków, ul. Miedziana nr 17. — Zatrudnione mogą zostać osoby posiadające zameldowanie w Krakowie na pobyt stały lub czasowy. K-3207

KIEROWCĘ ciągnika „Ursus”, przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Zgłoszenia osobiste w Dziale Transportu, Kraków, ul. Konopnickiej 71. K-3239

KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy, TYNKARZY, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, KOWAŁA SAMOCHODOWEGO — BLACHARZA SAMOCHODOWEGO oraz PRACOWNIKÓW NIEKVALIFIKOWANYCH, zatrudni natychmiast P.P. „Naftobudowa” w Krakowie. — Praca stała w terenie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Stółki na miejscu pracy. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Zgłoszenia: P.P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lubiech nr 25, pokój nr 202. K-3243

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II i III kategorią prawa jazdy — zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS — Oddział Przewozów Towarowych i Spedycji, Kraków, Cystersów 15. Warunki pracy i płacy według nowego regulaminu obowiązującego w PKS od dnia 1 listopada 1960 r., do omówienia na miejscu u kierownika Ewidencji Personalnej, I piętro, pokój nr 11. — Reflektuje się na kandydatów zamieszkałych w Krakowie lub z powiatu krakowskiego, olkuskiego, miechowskiego i myślenickiego. — Pracownikom zamieszkującym zapewnia się dojazd do pracy i powrót. K-3204

3 KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy na samochody ciężarowe i osobowe oraz KIEROWCĘ z III kat. prawa jazdy do obsługi ciągnika „Ursus” — przyjmie natychmiast „Elektromontaż” Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Krakowie, ul. Czysa nr 7. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. (załącznik z r. 1960). — Praca od godz. 7 do 15. K-3087

MURARZY, ŚLUSARZY i POMOCNIKÓW ŚLUSARZY na terenie Krakowa oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH w Brzesku — Okocimiu i Trzebinie, zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9. — Praca w akordzie, wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Zakwaterowanie dla zamieszkujących zapewnione. — Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16a (wejście od ul. Bogatki 3), II piętro, pokój 51. — ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych przyjmują również Kierownictwa PRK 9 na stacjach Kolejowych Brzesko i Trzebinia. K-3268

Matrymonialne

WDOWA, lat 45, bezdzietna, posiadająca mieszkanie (dobrej jakości), pozna Pana w celu matrymonialnym, (chętnie z prowinic). — Oferty 29325 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

WAPNO palone, pierwszy gatunek, dostarcza samochodem — „Wapiennik”, Kraków, Podwale 3.

Zguby

WESOLINSKA Krystyna, zam. Kraków, ul. 1 Maja 8/7a, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez AM w Krakowie. g-29594

UWAGA!

Biuro Zbytu Sprzętu Teleradiotechnicznego

SKLEP Nr 3

„ELEKTRONIK”

Kraków, ulica 18-go Stycznia Bl. 9
sprzedający w szerokim asortymencie
części i podzespoły radiowe i telewizyjne

a szczególnie:

opory masowe i drutowe

potencjometry

kondensatory: elektrolityczne

ceramiczne

papierowe

styrorefleksowe

aparaty dla słabo słyszających

podzespoły miniaturowe

transformatory sieciowe i głośnikowe

głośniki i mikrofony

gramofony bez obudowy

części magnetofonowe „Melodia”

Lampy radiowe, nadawcze, oscylograficzne, kineskopowe, elektronowe przyrządy pomiarowe w pełnym asortymencie

ZAWIADAMIA

że z powodu prac adaptacyjnych
wstrzymuje sprzedaż w dniach
2 i 3 maja br.

Jesteś turystą — czytaj „ŚWIATOWID”!
Chcesz być turystą — czytaj „ŚWIATOWID”!

Interesują Cię wędrowki po kraju i zagraniczne
wycieczki — czytaj „ŚWIATOWID”!

Pieszko czy samochodem
zawsze ze „Światowidem”!

Światowid

Sobota	Niedziela	Poniedziałek
29	30	1
KWIETNIA	KWIETNIA	MAJA
Piotra	Katarzyny	Święto Pracy

Najlepsze — Zakłady Szklarskie P.T.

Od chwili wydzielenia Krakowa, już 10-ty raz dokonuje się podsumowań wyników współzawodnictwa o tytuł najlepszego, realizowanego przez przedsiębiorstwa zgrupowane w Krakowskim Zjednoczeniu Państwowych Przedsiębiorstw Przemysłowych Przemysłu Terenowego. Wczoraj, w obecności dyrektorów Zjednoczenia mgr G. Trafikowskiego i mgr T. Grzywacza, kierownika Wy-

działu Przemysłu mgr T. Szczerbiaka oraz przedstawicieli Związku Zawodowego — podsumowane zostały wyniki za IV kwartał ub. roku.

Pierwsze miejsce we współzawodnictwie otrzymały Krakowskie Zakłady Szklarskie P. T. za jakość produkcji. Zakłady te produkują m. in. na eksport znane wszystkim piękne banki na choinkę.

Drugie miejsce w rywalizacji otrzymała Krakowska Fabryka Farb i Lakierów P. T., która uruchomiła ostatnio ciesząc się dużym powodzeniem punkt usługowy malarzsko-lakierniczy. Farby i lakiery produkowane przez fabrykę są znane, a ich jakość gwarantowana.

Trzecie miejsce otrzymały Krakowskie Zakłady Wyróbów Kutech i Precyzyjnych P. T.

Uroczyste wręczenie proporcji przechodzących ufundowanego przez Prezydium i Zarząd Okręgu Zw. Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej odbędzie się w dniu 6 maja. (cz)

Gra Regina Smendzianka

Towarzystwo im. Fryderyka Chopina — Ekspozytura w Krakowie — organizuje w dniu 2 maja (wtorek) koncert w wykonaniu znakomitej naszej pianistki — Reginy Smendzianki. Impreza odbędzie się w auli PWSM (sala „Florjanki” (przy ul. Basztowej, początek o godz. 19.30).

W programie: muzyka Chopina, Schumanna i Schuberta oraz utwory kompozytorów współczesnych.

Nadmienić warto, iż całkowity dochód z koncertu przeznacza Regina Smendzianka na społeczne cele muzyczne. (p)

Pierwsze sesje DRN Zwierzynica, Grzegórzek, Kleparza

W sali obrad Prezydium DRN Zwierzynica odbyła się pierwsza sesja nowo wybranej Rady. Otwarcia sesji dokonał mgr Mieczysław Wróbel — dotychczasowy przewodniczący Prezydium DRN. Na przewodniczącego obrad wybrano radnego Augustyna Lichonia, po czym radni złożyli uroczyste ślubowanie. Zgłoszone przez przewodniczącego DK FJN i sekretarza KD PZPR Zwierzyniec Leopolda Chrobaka, kandydatury na członków Prezydium zostały przyjęte jednomyślnie. W wyniku tajnych wyborów w skład Prezydium DRN Zwierzyniec weszli: Mieczysław Branicki — przewodniczący, Zofia Szwedowska — zastępca przewodniczącego, Marian Kostecki — sekretarz, Augustyn Lichon, Marian Chodaćki i Feliks Brudziński — członkowie Prezydium nie-stale urzędujący.

Przewodniczący Prezydium M. Branicki dziękując za zaufanie i wybór przedstawił w zarysie najważniejsze zadania nowej kadencji Rady. Powołano również 9 stałych komisji, radzieckich.

Słowo wstępne otwierające obrady pierwszej uroczystej sesji DRN Grzegórzki wygłosił I sekretarz KD PZPR, przewodniczący KD FJN — Tytus Lachnit. Kandydatury na członków Prezydium zgłosił w imieniu klubu radnych Edward Czech.

Wyniki głosowania były jednomyślne. Wybrano ponownie na stanowiska: przewodniczącego Prezydium DRN Grzegórzki — Stefana Basę, na zastępcę przewodniczącego — Wincentego Koczurkiewicza, na sekretarza Antoniego Kubackiego. Członkami Prezydium zostali: Anna Szypuła i Franciszek Pastuszek.

Powołano komisję finansów, budżetu i planu gospodarczego (przewodn. Janina Harasymowicz), komisję porządku i bezpieczeństwa publicznego — (przew. Zygmunt Majewski), komisję zaopatrzenia ludności i produkcji przemysłowej — (przew. Mieczysław Rymek), komisję rolnictwa i skupu — (przew. Stefan Wiatr), komisję budownictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — (przew. Ignacy Kubala), komisję oświaty i kultury — (przew. Józef Bonczar), komisję zdrowia i opieki społecznej — (przew. Bronisław Osinski), komisję regulaminowo-mandatową — (przew. Edward Czech).

O zamierzeniach przyszłej Rady i realizacji postulatów społeczeństwa mówił przewodniczący Prezydium DRN Grzegórzki — Stefan Basa.

Sesja zostanie wznowiona 16 maja. Tematem obrad będzie sprawozdanie z wykonania planu i budżetu za rok 1960 oraz uchwalenie dodatkowych kredytów na rok 1961.

Dzisiaj rano przy ul. Lubelskiej 27 rozpoczęła obrady pierwsza sesja Dzielnicy Rady Narodowej Kleparz. Po złożeniu ślubowania przez nowo wybranych radnych, omówiony został przebieg akcji wyborczej w dzielnicy oraz plany pracy Dzieln. Komitetu Frontu Jedności Narodu na najbliższą przyszłość.

Głównym punktem obrad dzisiejszej sesji jest wybór Prezydium DRN Kleparz oraz ustalenie stałych komisji radzieckich. Do Prezydium Rady wysunięte zostały kandydatury Klemensa Obłudka (dotychczasowego przewodniczącego Prezydium DRN Stare Miasto), Ireny Stefaniukowej oraz inż. Władysława Witkowskiego.

Według projektu przy DRN Kleparz winno pracować 8 stałych komisji radzieckich a to: finansów, budżetu i planu, ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego, zaopatrzenia ludności i produkcji przemysłowej, rolnictwa i skupu, gospodarki komunalnej i budownictwa, oświaty i kultury, zdrowia i pomocy społecznej oraz komisja mandatowo-regulaminowa.

Z chwilą oddawania numeru do druku obrady trwały. (paw)

Notatnik krakowski

* Dziś w Domu Kultury przy Rynek Gł. 27 otwarta została wystawa prac malarskich M. Bieńczyka.

* 29 i 30 kwietnia o godz. 19.30 Estrada Muzyczna Państwowej Filharmonii zaprasza na koncert jazzowy. Bilety do nabycia w kasa: Filharmonii, Orbisu i Filmotechniki.

* W Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3 od jutra otwarta jest wystawa prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. Zwiedzać ją można w godzinach od 10-18.

* Komitet Dzieln. ZMS Grzegórzki urządza zawody na rowerkach i hulajnogach oraz bieg na 100 m dla dzieci od 6-12 lat. Zawody odbędą się w dniu 1 maja o godz. 16 na boisku szkolnym przy ul. Grzegorzeckiej 24. Zgłoszenia przyjmuje Komitet ul. Masarska 14, telef. 547-22 (lub bezpośrednio przed zawodami).

* Odczyt prof. dr J. Flisa pt. „Na wyżynach i w jarach Etiopii”, usłyszymy w dniu 2 maja o godz. 18.15 w Zakładzie Zoologii UJ przy ul. św. Anny 6.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

NA SOBOTĘ:
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Pierwszy dzień wolności”.
MODRZEJSKIEJ 19.15 „Indyk”.
KAMERALNY 19.15 „U kresu dnia”.
ROZMAITOŚCI 15 „Klub kawalerów”.
19.15 „Burmistrz Stylmondu” (przedst. zamkn.).
LUDOWY 19 „Bar wszystkich świętych”.
RAPSOZYCZNY 19.15 „Pan Tadeusz” (przedst. zamkn.).
MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czarownicy”.
GROTESKA 16 „Buty pani czarownicy”.
CENTUS 19 „Kawaleri”.
Kawaleri Literacka — 22 „Stare pianino”.
JAMA MICHALIKOWA 22 „A to ci historia”.
KOLEJARZA 19 „Don Juan mimo woli”.

NA NIEDZIELĘ:
SŁOWACKIEGO godz. 14 „Straszny dwór”.
19.15 „Królowa przedmieścia”.
KLUB ZZK 15.30 „Łowcy głów” (przedst. zamkn.).
19.15 „Łowcy głów”.
MODRZEJSKIEJ 11.30 „Zaczarowane pantofelki”.
19 „Romans z wodewilu”.
KAMERALNY 19.15 „U kresu dnia”.
ROZMAITOŚCI 10.30 „Jadzia wdowa”.
18 „Zemsta” (przedst. zamkn.).
LUDOWY 19 „Radość z odzyskanego śmiechu”.
RAPSOZYCZNY 19.15 „Legenda”.
GROTESKA 11 „Buty pani czarownicy”.
16 „Przyjaźni wesołego diabła”.
KOLEJARZA 15 i 19 „Don Juan mimo woli”.

NA PONIEDZIAŁEK:
MODRZEJSKIEJ godz. 19.15 „Indyk”.
KAMERALNY 19.15 „Gdzie diabeł nie może”.
ROZMAITOŚCI 11 „Chata wuja Toma”.
16 „Klub kawalerów”.
19.30 „Jadzia wdowa”.
LUDOWY 19 „Pan Puntilla i jego sługa Matti”.
RAPSOZYCZNY 19.15 „Legenda”.
CENTUS — Kawiarnia Literacka — 20 „Stare pianino”.
JAMA MICHALIKOWA 20 „A to ci historia”.
KOLEJARZA 19 „Don Juan mimo woli”.

Kina

NA SOBOTĘ:
UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.30 „Deszczowa piosenka” (USA).
WANDA 15.45, 18, 20.15 „Odwiedźmy prezydenta” (pol.).
WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Księża dzungli” (ang.).
SZUKA 15.45, 18, 20.15 „U progu życia” (szwedz.).
MŁ. GWARDIA (Lubiec) 15.15, 17.30, 19.45 „Ciao, ciao Bambina” (wł.).
WARSZAWA 16, 18, 20.30 „Babette idzie na wojnę” (fr.).
WRZOS (Zamojskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Gorączka w El Pao” (fr.).
KRAKUS (Al. Krasiński) 16, 18, 20.15 „Dama kameliowa” (USA).
ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Bambi” (USA).
ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Sierioza” (radz.).
MELODIA (Zwierzyńca) 15, 18, 20 „Irena do domu” (pol.).
KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Chcę być gwiazdą” (fr.).
WISŁA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Kolorowe pociochy” (pol.).
MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci: 16 „Proces w Norimberdze”; 18, 20 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” (fr.).
CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Skarby króla Salomona” (USA).
KULTURA (Rynek Gł. 27) 18 i 20.15 „Gospośia do wszystkich” (USA).
MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Rekiny finansjery” (fr.).
ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 15 i 17 „Tajemnica szafy” (rum.).
TECZA (Praska 52) 17.30, 19.30 „Odrodzenie” (fr.).
ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzec 71) 17 i 19 „Sprawy nieznane” (wł.).
STUDIO (Smoleńsk 9) 15.45, 18, 20.15 „Szynel” (radz.).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu” (ang.).
MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Anatol szuka miliona” (pol.).
SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Pleko w mieście”.
WANDA 15, 17, 19.15 „Ani widu ani slychu” (fr.).
KRAKUS 11, 12, 13 Progr. dla dzieci: 14.45, 17, 19.15 „Dama kameliowa”.
ISKIERKA 11, 12 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Bambi”.
ZUCH 11, 15, 17, 19 „Sierioza”.
MELODIA 10 i 12 „Krawiec i księża”; 15.45, 18, 20.15 „Szczęśliwy Antoni”.
KLEPARZ 10.30, 11.45, 13 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Kłopoty z miłością”.
WISŁA 11 i 13 „Dolina pokoju”; 16, 18, 20 „Chleb, miłość i fantazja”.
MINIATURKA 11, 12, 13 i 15 Progr. dla dzieci: 16 „Proces w Norimberdze”; 18 i 20 „Awantura o Basie”.
DOM ZOLNIERZA (Lubiec 48) 15.45, 18, 20.15 „Portret Jennie”.
KULTURA 20.15 „Do widzenia do jutra”.
ZWIĄZKOWIEC 17 i 19 „Sprawy nieznane”.
TECZA 17.30, 19.30 „Odrodzenie”.
MIKRO 15, 17.30, 20 „Rozstanie”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu” (ang.).
MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Anatol szuka miliona” (pol.).
SWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Pleko w mieście”.
WANDA 15, 17, 19.15 „Ani widu ani slychu” (fr.).
KRAKUS 11, 12, 13 Progr. dla dzieci: 14.45, 17, 19.15 „Dama kameliowa”.
ISKIERKA 11 i 12 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Bambi”.
ZUCH 11, 15, 17, 19 „Sierioza”.
MELODIA 10, 12 „Krawiec i księża”; 16, 18, 20 „Irena do domu”.
KLEPARZ 10.30, 11.45, 13

Program dla dzieci: 16, 18, 20 „Chcę być gwiazdą”.
WISŁA 11, 13, 16, 18, 20 „Dolina pokoju”.
MINIATURKA 11, 12, 13 i 15 Progr. dla dzieci: 16 „Proces w Norimberdze”; 18 i 20 „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu”.
CHEMIK 15, 17, 19 „Skarby króla Salomona”.
DOM ZOLNIERZA 13 „Serdelek i guzdralka”; 15.45, 18, 20.15 „Portret Jennie”.
KULTURA 11 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Gospośia do wszystkich”.
MIKRO 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15, 17.30 i 20 „Rekiny finansjery”.
ROTUNDA 10, 12 „Zyjąca pustynia”; 15 i 17 „Tajemnica szafy”.
TECZA 17.30, 19.30 „Odrodzenie”.
ZWIĄZKOWIEC 12 Progr. dla dzieci: 17 i 19 „Sprawy nieznane”.
ZDROWIE (Kobierzyń) 19.30 „Anatol szuka miliona”.
STUDIO 10 i 12 „Łowcy tygrysów”; 15.45, 18, 20.15 „Szynel”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT 10, 12.15 „Na naszym podwórku”; 15.45, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu”.
MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Anatol szuka miliona”.
SWIATOWID 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Pleko w mieście”.
MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Ani widu ani slychu”.
AKTUALNOŚCI 10, 11, 12, 13 i 15 Progr. dla dzieci: 16 „Wesele na Bukowinie” i in.; 17 „Wypadek na ulicy”; 19 „09/15 — Front”.
SFINKS 10, 11, 12 Progr. dla dzieci: 15.30, 18, 20.15 „Rocznik”.
KOLOROWE 16 Progr. dla dzieci: 17 i 19 „Pociąg i diament”.
BALLADYNA 17 i 19 Pojedynek.

NA PONIEDZIAŁEK:

UCIECHA godz. 10, 12 „Ginąca preria”; 15.45, 18, 20.30 „Deszczowa piosenka”.
WANDA 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Rzeczywistość”.
WOLNOŚĆ 10, 12.15, 15.45, 18 i 20.15 „Księża dzungli”.
SZUKA 10, 12.15 „Nie-splany drug”.
15.45, 18, 20.15 „U progu życia”.
MŁ. GWARDIA 10, 12.15 „Niezwyczajna pogoń”; 15.15, 17.30, 19.45 „Ciao, ciao Bambina”.
WARSZAWA 10, 12.15, 16, 18, 20.30 „Babette idzie na wojnę”.
WRZOS 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Gorączka w El Pao”.
KRAKUS 11, 12, 13 Progr. dla dzieci: 14.45, 17, 19.15 „Dama kameliowa”.
ISKIERKA 11, 12 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Bambi”.
ZUCH 11, 15, 17, 19 „Sierioza”.
MELODIA 10 i 12 „Krawiec i księża”; 15.45, 18, 20.15 „Szczęśliwy Antoni”.
KLEPARZ 10.30, 11.45, 13 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Kłopoty z miłością”.
WISŁA 11 i 13 „Dolina pokoju”; 16, 18, 20 „Chleb, miłość i fantazja”.
MINIATURKA 11, 12, 13 i 15 Progr. dla dzieci: 16 „Proces w Norimberdze”; 18 i 20 „Awantura o Basie”.
DOM ZOLNIERZA (Lubiec 48) 15.45, 18, 20.15 „Portret Jennie”.
KULTURA 20.15 „Do widzenia do jutra”.
ZWIĄZKOWIEC 17 i 19 „Sprawy nieznane”.
TECZA 17.30, 19.30 „Odrodzenie”.
MIKRO 15, 17.30, 20 „Rozstanie”.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Złodziej z Bagdadu”.
MAŁA SALA 15, 17, 19.15 „Anatol szuka miliona”.
SWIATOWID 10, 12.15 „Na naszym podwórku”; 15.45, 18, 20.15 „Pleko w mieście”.
WANDA 15, 17, 19.15 „Ani widu ani slychu”.
KRAKUS 11, 12, 13 Progr. dla dzieci: 14.45, 17, 19.15 „Dama kameliowa”.
ISKIERKA 11, 12 Progr. dla dzieci: 15.45, 18, 20.15 „Bambi”.
ZUCH 11, 15, 17, 19 „Sierioza”.
MELODIA 10, 12 „Krawiec i księża”; 16, 18, 20 „Irena do domu”.
KLEPARZ 10.30, 11.45, 13

Wystawy — Muzea

Muzeum ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolności (godz. 9-15).
SUKIENNICZE „Galeria malarstwa polskiego. XVIII i XIX” (10-18).
SZOLAYSKICH, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-18).
CZARTORYSKICH, Piłkarska 15, „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbiorownia” (10-18).
DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10-16).
NARODOWE, Al. 3-go Maja 1, „Wystawa przemysłu artyst. od XI do XVIII w.”; „Galeria polskiego malarstwa od w. XIX”; „Wystawa ikon w. XV-XVIII” (10-16).
ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10-13).
MUZEUM LENINA, Topolowa 5, „Plakat leninowski” (10-18).
RYNEK GŁ., 25 „Wystawa fotografii” (10-18).
DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3, „Wystawa ceramiki i tkactwa Technikum z Wiśnicz” (10-18).

NA PONIEDZIAŁEK:

Wszystkie Oddziały Muzeum Narodowego będą otwarte od godz. 13 do 18-iej. Wstęp bezpłatny. Ponadto dział rękopisów zbiorów Czartoryskich udostępni w tym dniu wybrane dokumenty pergaminowe, autografy, pieczęcie, rękopisy. Wystawa urzędowa będzie w pracowni naukowej działu rękopisów (ul. Piłkarska 6, II p.).



Jednym z bardzo fotogenicznych miejsc spacerowych są krakowskie wały wiślane. Aparat fotograficzny zawsze uchwyli tutaj jaśniej i oryginalny kadr.

Fot. J. Lewicki

Nagrody dla dozorców

Wczoraj w sali Rady Narodowej m. Krakowa kierownik Wydz. Gospodarki Mieszkaniowej Prezydium RN — M. Borek wręczył nagrody pieniężne wyróżniającym się w pracy 78 krakowskim dozorcóm. Odmii z nich otrzymało nagrody po 500 zł, pozostali po 300.

Za najlepszych krakowskich dozorców uznano: Wł. Dobosza (ul. Mogilska 20), J. Kowalczyka (Pstrowskiego 43), Fr. Lichotę (Dietla 19), K. Majera (Skłodowskiej 6), J. Porębskiego (Mikolajska 5), J. Pyłarskiego (Szujkowskiej 11), A. Siobodziana (Różana 21) i A. Slusarczyka (Florjanska 11), (cz)

»Zaczarowane pantofelki« balet St. Hasa

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 11.30 w sali Starego Teatru im. H. Modrzejewskiej odbędzie się przedstawienie baletowe w wykonaniu uczniów i uczennic Ogniska Baletowego Towarzystwa Muzycznego w Krakowie. W programie: balet St. Hasa pt. „Zaczarowane pantofelki” (libretto J. Freisse).

Zmiany w ruchu kołowym i tramwajowym

W dniu 1 maja zamyka się ruch kołowy w obrębie I-ej obwodnicy od godz. 9-14. Po godzinie 10-tej dozwolony jest ruch kołowy na I-ej obwodnicy (ul. Basztowa, 1-go Maja, Podwale, Strzawskiego, Franciszkańska, Pl. Wiosny Ludów, Dominikańska, Waryńskiego, Westerplatte). Znosi się parkingi i postoje w Rynek Główny oraz we wszystkich ulicach wlotowych od godz. 0.00 do godz. 14-tej (w związku z pracami przygotowawczymi).

Statkiem po Wiśle

W niedzielę tj. 30 kwietnia PP Zegluga Krakowska rozpoczyna sezon przewozów pasażerskich na Wiśle. Przejazdki statkiem trwają 2 1/2 godziny (odjazd z przystanku pod Wawelem, przy wylocie ul. Bernardyńskiej). W niedzielę i święta odjazd statkiem o godz. 10, 13, 16, 19, a w dni powszednie o 16.30 i 19.

Ceny biletów, jak w roku ubiegłym. W dni powszednie wycieczki i grupy ponad 20 osób otrzymują w maju 50 proc. zniżki. Nowy statek „Majka” w drodze z Gdańska do Krakowa z powodu niskiego stanu wody został zatrzymany w Sandomierzu do czasu zmiany warunków nawigacyjnych, a na jego miejsce pozostał w Krakowie „Światowid” i „Nimfa”.

Dozwolone jest parkowanie na Pl. Szczepańskim i Pl. Ducha.

W dniu 1 maja br. ruch tramwajowy utrzymamy będzie na wszystkich liniach normalnie do godziny 8.30 rano tj. do momentu rozpoczęcia się zbiórek organizacji w poszczególnych dzielnicach. Od tej godziny przez czas przemarszu w kierunku do Ryneku Głównego ruch tramwajowy utrzymamy będzie w miarę zwalniania tras przez pochody dzielnic. Komunikacja tramwajowa w obrębie śródmieścia i tras biegnących do obwodnicy wokół Plant w godz. od 8.30 do 16 będzie całkowicie wstrzymana.

Podjęcie normalnego ruchu na wszystkich trasach tramwajowych nastąpi około godziny 16.

Komunikacja autobusowa na liniach podmiejskich utrzymamy będzie normalnie, natomiast na liniach 114, 119 i 319 z ograniczeniem w okresie przemarszu, pochodów tj. od godz. 8.30 do 9.45.

Komunikacja pociągowa od godz. 8 odbywać się będzie tylko na odcinkach Rondo — Nowa Huta i Teatr Rozmaitości — Bronowice, po godzinie 10.00 do czasu zakończenia wiecu trasa biec będzie zamiast przez Rynek Główny, przez ul. Basztową i 1 Maja.

Komunikacja tramwajowa do Nowej Huty odbywać się będzie bez żadnych ograniczeń.

We wtorek na „Stadionie Dziesięciolecia“

ECHO SPORTOWE

Uczestnicy Wyścigu Pokoju wyruszą na trasę I etapu prowadzącego dookoła Warszawy



Pasjonującą walkę kolarzy komentować będzie dla Czytelników „Echa“ Wł. Wandor

We wtorek rozpocznie się XIV Wyścig Pokoju. Pierwszy etap rozegrany zostanie na trasie prowadzącej dookoła Warszawy. Walka zapowiada się niezwykle interesująco, tym bardziej, że na starcie tej największej amatorskiej imprezy kolarskiej w świecie staną doskonale przygotowani reprezentanci 15 państw a to: Bułgarii, Danii, Finlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Węgier, Norwegii, NRD, Czechosłowacji, Rumunii, Szwecji, ZSRR, Jugosławii i Polski.

Podobnie jak w roku ubiegłym naszym komentatorem z tegorocznej, pasjonującej walki, jaką stoczą kolarze na szosach Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowacji będzie były uczestnik tej tradycyjnej imprezy a obecnie przewodniczący Rady Trenerów PZKol. — **WŁADYSŁAW WANDOR**. Warto przypomnieć, że brał on 7-miokrotnie udział w Wyścigu: w latach 1948—50 jako zawodnik, w roku 1953 jako kierownik ekipy i w latach 1954—56 jako trener naszej drużyny narodowej. Jego komentarze zamieszczane w ubiegłym roku na łamach „Echa“ cieszyły się dużą popularnością. Sądzymy, że i obecnie Czytelnicy z zadowoleniem przyjmą uwagi doskonałego fachowca.

Dzisiaj zamieszczamy rozmowę przeprowadzoną z p. Wł. Wandorem niemal w przededniu rozpoczęcia wielkiego Wyścigu.

— Jak Pan ocenia przygotowania naszej drużyny?

— Zrobiono niemal wszystko, aby jak najlepiej przygotować się do tej trudnej imprezy. Tym niemniej wydaje mi się, że trochę zbyt mało uwagi poświęcono sprawie szybkości naszych kolarzy i zespołowych rozgrywek taktycznych. Szybkość to największy atut na trasie Wyścigu. Co więcej, społeczeństwo nasze darzy ko. trzy dużą sympatią i oczekuje od swych reprezentantów jakichś błyskotliwych

sukcesów, bojowego nastawienia, dramatycznych rozgrywek — a to wszystko możliwe jest przy posiadaniu szybkości większej od przeciwników. W przeciwnym wypadku z ofensywnej taktyki siła rzeczy trzeba przejść do biernego postawy. Oczywiście chciałbym się mylić, podając w wątpliwość nabycie przez naszych kolarzy odpowiedniej już szybkości.

— A przygotowania zagranicznych ekip?

— Były bardzo skrupulatne. Między innymi stosowano ćwiczenia podnoszące wszechstronność wyszkolenia kolarskiego. Oczywiście odnosi się to do reprezentantów ZSRR, NRD, Rumunii, Bułgarii. Pewną niespodzianką mogą stanowić w tegorocznym Wyścigu kolarze Czechosłowacji. Jeśli chodzi o państwa zachodnie to trudno coś na ten temat konkretnego powiedzieć. Tamtejsze związki kolarskie pozostawiają bowiem zawodnikom zupełną swobodę w przygotowaniach. O ich formie przekonywać się dopiero podczas trwania imprezy.

— Co pan powie o naszej drużynie, która jak wiadomo pojedzie w składzie: Gazda, Fornalczyk, Królak, Piechaczek, Jarzębski, Beker?

— Zestawienie dwóch generacji starej i młodej wydaje się bardzo szczęśliwe, gdyż z jednej strony gwarantuje utrzymanie wysokiego poziomu walki przez weteranów a rów-

nocześnie stwarza duże możliwości dla młodości i temperamentu. Tylko na jak długo starczy sił młodym kolarzom? Ja z wielkim zainteresowaniem oczekuję odpowiedzi na to pytanie. Wszelkie prorocтва w tym zakresie byłyby nie na miejscu.

— Co w Wyścigu należy do najtrudniejszej rzeczy?

— Chyba rozeznanie sił i możliwości konkurentów, zwłaszcza o ile chodzi o kraje, z którymi nie jesteśmy w ścisłych kontaktach sportowych, względnie o kraje, które posiadają większą ilość wybitnych kolarzy o odmiennych sposobach walki.

— Kogo uważa Pan za faworyta?

— Przede wszystkim kolarzy radzieckich. Po reprezentantach NRD spodziewam się pewnego zaniżenia formy. Przecież zawodnicy starzeją się a rutyna w wielu wypadkach musi pozbawić ich bojowości. Gdyby i tym razem utrzymali swój wysoki poziom byłoby to wypadek bez precedensu.

Wyścig niewątpliwie dostarczy sporych emocji sportowych. Kto z tej trudnej walki wyjdzie zwycięsko przekonamy się, słuchając radiowych relacji i oglądając telewizyjne transmisje.

Rozmowę przeprowadził: **ANTONI ŚLUSARCZYK**

Ostatnie bilety na mecz Kraków — Brazylia będzie można nabyć jeszcze w niedzielę w punkcie sprzedaży „Filmotechniki“ przy ul. Mikołajskiej 8. oraz w KOZPN od godz. 18.

1-Majowe życzenia WKKFiT

„Z okazji międzynarodowego święta klasy robotniczej — 1 Maja Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Krakowie składa serdeczne podziękowania wszystkim działaczom sportowym i turystycznym, nauczycielom wychowania fizycznego, przewodnikom, zawodnikom i turystom za ich osiągnięcia na polu krzewienia i podnoszenia na wyższy poziom kultury fizycznej i turystyki.

Równocześnie tą drogą przesyła najlepsze życzenia wszelkiej pomysłowości w pracy zawodowej i społecznej, jak również szczęścia w życiu osobistym.”

Przewodniczący WKKFiT mgr B. PIROŻYŃSKI



Reprezentacja Polski na tegoroczny XIV Wyścig Pokoju. Stoją od lewej: Piechaczek, Jarzębski, Beker, Królak, Gazda, Fornalczyk oraz dwaj rezerwowi — Surmiński i Kowalski. Fot. CAF

W telegraficznym skrócie

● Do Warszawy przybyli już pierwsze ekipy uczestników tegorocznego kolarskiego Wyścigu Pokoju — Bułgarii, NRD, Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii, Węgier, CSRS i Rumunii. Pozostałe drużyny przybędą w dniu dzisiejszym. ● Piątek i Filipówna zakwalifikowali się do półfinału turnieju tenisowego w Erfurcie. ● Mistrzostwa Europy koszykarzy zostały rozłożone. Polacy grać będą w grupie z Jugosławią, Grecją i Wielką Brytanią. ● Tenisiści Nowej Zelandii prowadzą w meczu o Puchar Davisa z Izraelem 3:0. ● Siatkarze CSKA Moskwa po zwycięstwie nad zespołem „Jougoslawii“ (Belgrad) zakwalifikowali się do półfinału rozgrywek o „Puchar Europy“. ● Japoński Komitet Olimpijski postanowił wystąpić do MKOl z propozycją rozegrania Igrzysk w 1964 r. w październiku, który jest najpogodniejszym miesiącem roku w Japonii.

Turniej piłkarski o „Puchar Rady Trenerów“

W dalszym ciągu piłkarskiego turnieju Juniorów o Puchar Rady Trenerów uzyskano następujące rozstrzygnięcia: Wawel I — Cracovia III 2:0, Wisła II — Garbarnia 0:0 (rzuty karne wygrała Garbarnia 22:21), Wisła I — Dąbski 4:1, Cracovia I — Podgórze 2:0.

W dniu 1 Maja na stadionie Wisły już od godz. 13 rozpoczyna się gry półfinałowe w których grać będą: Wisła — Cracovia I — Garbarnia — Wawel. Następnie rozegrane zostanie spotkanie o 3 miejsce i mecz finałowy.

— Brrr! Ależ to mocne! — wstrząsnęła się i odstała obie puste szklance na stoliczek. Gdy znów zwróciła się w moją stronę i objęła za szyję ramionami — twarz miała zmienioną... poważną. Niemal groźną.

— Wiesz, kochanie...

— Co takiego, Seleno?

— Że ja to mówiłam poważnie...

— Co mówiłaś poważnie?

— Że cię kocham — roześmiała się dziwnym, krótkim śmiechem. — I że ja właściwie nikogo tak naprawdę nie kochałam. Chyba rzeczywiście jestem ładacznica. O, tak, na pewno jestem ładacznica. Sama to czuję... Bo widział... ja zawsze byłam biedna — jej ręka wyglądała mi krawat. — I zawsze uważałam, że świat powinien mi dać utrzymanie. W gruncie rzeczy gardziłam każdym mężczyzną i starałam się go wykorzystać dla własnych celów. Aż nagle... zjawiłeś się ty!

Obserwowałam ją uważnie wiedząc, co się niebawem stanie. Czoło zmarszczyło mi się z wysiłku.

— No i co? Mów dalej... Zjawiłem się ja — i co?

— Ty — to zupełnie co innego. To całkiem coś innego, jeszcze się z tym nie oswoiłam. To prawie boli, najdroższy... to aż boli...

Oczy Seleny wpatrzony w moje, stały się niemal błagalne.

— Powiedz mi, to chyba miłość... prawda? Jeżeli aż boli?

— Skądże ja to mam wiedzieć?

Powieki Seleny opadały na oczy, jakby raptem zrobiły się za ciężkie, we wzroku błysnęło lekkie zdziwienie.

— Ale ty mnie nie kochasz... prawda? To śmieszne, ale dopiero w tej chwili jasno to sobie uświadomiłam. Nie kochasz mnie. Zabawne, prawda? — roześmiała się dziwnym, nienaturalnym śmiechem. — Ale to nieważne. Jak się kocha naprawdę

PATRICK QUENTIN WPROWADZIE

PRZEMACZYKA IZABELA KULCZYKA

kocha, to się nie dba o wzajemność. Ale ty mnie pragniesz. Wiem. Czuję to. To jest tak, jak w tej piosence... Kochanie, nie uważasz, że to zupełnie podobne do tej piosenki?

— Nie wiem o jakiej piosence mówisz, Seleno?

— No piosenka... Zwyczajna. Znasz przecież piosenki... Taka, że... może sobie przychodzić do domu kiedy chce... to jest mój chłopiec, Joe... Cindy Lou należy do Joe — tak już jest i nic na to nie poradzę...

Usta jej znalazły moje i przywarły do nich mocno.

— Kochanie... kocham cię... kocham cię... ko...

Leżała na moich piersiach ociężała i senna. Czulem bierny ciężar jej ciała. Nagim ramieniem dotykała mej brody, ręce ciągle jeszcze opasywały mi szyję. Po chwili poczułem, że palce jej dłoni rozplatają się. Ręce osunęły się bezwładnie. Z lekkim westchnieniem odchyliła się w tył i zsunęła z moich kolan. Leżała na dywanie u moich nóg... Upięty na czubku głowy węzeł rozszarpał się tak, że włosy Seleny podobne były teraz na zielonym tle dywanu do złotych cienkich drucików.

Nie umiała. Spała.

Nie zamierzała mnie otruć. I ja także jej nie zabiłem... Poczułem ogromną ulgę.

Ale moje uczucia względem Seleny były za bardzo skomplikowane, żeby się teraz nad nimi zastanawiać. Ważne było tylko groźące mi niebezpieczeństwo. Okrążyłem leżącą na dywanie Selenę i obydwa łóżka i skierowałem fotel do biurka, gdzie w szufladzie leżał rewolwer Gordy'ego.

Odsunąłem szufladkę — ale rewolweru w niej nie znalazłem. Z rosnącym uczuciem beznadziejności przeszukałem wszystkie możliwe skrytki i schowki w całym pokoju, nie wyłączając szafy z ubraniami Seleny i porzuconej niedbale przed kąpielą sukienki.

Oczywiście rewolweru nie znalazłem.

Widziałem teraz jasno, że to nie Seleny, lecz ktoś inny postanowił zgładzić mnie w „bezbolowym sposobie“ ze świata. I że ten bezbolowy sposób dokona się przy pomocy rewolweru Gordy'ego.

Gordy popełniający samobójstwo własnym rewolwerem! Jakże lepszy, jakże bardziej przekonujący sposób odpowiadać będzie inspektorowi Sargentowi?

Wyprowadziłem fotel z sypialni na korytarz i zamknąłem starannie za sobą drzwi. Na korytarzu nie paliło się światło, ale posiadał on kilka okien, przez które sączyło się światło księżycy. Z łatwością poruszałem się po puszystym dywanie, nie mając nocnej ciszy. Dojechałem do rogu korytarza, skrzyłem w boczne skrzydło domu. Pokój Marny był pierwszy z lewej. Następne drzwi wiodły do pokoju pani Friend. Zauważyłem to wszystko podczas naszej krótkiej wędrowki z Marny do pokoju Jana.

Przekręciłem cicho gałkę w drzwiach pokoju Marny i pchnąłem je lekko do środka. W pokoju było zupełnie ciemno. Przejechałem próg i zamknąłem za sobą drzwi możliwie najciszej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tylko do 10 maja można zgłaszać udział w XX Jubileuszowym Spływie Kajakowym na Dunajcu

Termin rozpoczęcia XX Międzynarodowego Spływu Kajakowego na Dunajcu zbliża się szybkimi krokami. Do dnia startu jest wprawdzie jeszcze miesiąc czasu, niemniej ostateczny termin zgłoszeń upływa już 10 maja.

Zgłoszenia przyjmuje Komitet Organizacyjny — Kraków ul. Księcia Józefa 24a, telefon 265-64.

Audycja „Echa“ z XIV Wyścigu Pokoju

Jak co roku, tak i obecnie przez głośnik zainstalowany na budynku Redakcji „Echa Krakowa“ podawać będziemy aktualne meldunki z trasy XIV Wyścigu Pokoju.

We wtorek o godz. 14.20 transmitować będziemy otwarcie i start XIV Wyścigu Pokoju, następnie podamy aktualne meldunki z trasy, a o godz. 17.40 transmitować będziemy zakończenie etapu.

Najnowszy numer »Taternika«

Ostatni zeszyt „Taternika“, organu Klubu Wysokogórskiego winien szczególnie zainteresować taterników i alpinistów ze względu na bogatą treść, zilustrowaną licznymi, pięknymi zdjęciami i mapkami zarówno z terenu Tatr, jak i z gór egzotycznych. Na uwagę zasługuje wspomnienie Wł. Manduka o przebojowej działalności wspinaczy W. Birkenmajera i W. Stanisławskiego, pionierów nowoczesnego taternictwa oraz relacja J. Długosza (o dużych walorach literackich) z pierwszego przejścia słynnego wariantu R. na wschodniej ścianie Mnicha, jak również historia zdobycia Mac Kinley, najwyższej góry Ameryki Północnej oraz źródłowy opis geologiczny i orograficzny masywu górskiego Olsans w Alpach, terenu częstej działalności polskich alpinistów. Podkreślić też warto w dziale artykułowym rzeczowo ujętą wypowiedź Z. Wójcika, dopominającą się o zorganizowanie taternickiego działu w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem.

W dziale kronikarskim „taternictwo i alpinizm“ z dużym nakładem pracy zestawione są rubryki: rok 1954 w Himalajach, wejścia zimowe w Tatrach, wyprawa Klubu Wysokogórskiego na Spitsbergen w 1959 r. na wschodniej ścianie Matterhornu w zimie (wycieczka St. Biela i J. Mostowskiego), polskie przejście filaru Walkera, przejście północnej ściany Wicheru w Bułgarii przez krakowskich alpinistów, trawersowanie Ushby (w Kaukazie) przez Polaków, działalność zimowa i letnia w Tatrach w 1959 r., Czesi i Słowacy w 1959 r. w Alpach i Kaukazie. Osobny rozdział stanowi osiągnięcia naszego taternictwa jaskiniowego, a mianowicie wyprawa do jaskiń węgierskich w 1959 r.

Numer opracowany został pod względem graficznym bardzo starannie i miłośnicy gór nie mieiliby już żadnych zastrzeżeń, gdyż byleż aktualne, a nie odwołujące z dużym, ponieważ niezrozumiałym, opóźnieniem.

Zaznaczyć w końcu wypada, że tym zeszycem „Taternika“ dotychczasowy zespół redakcyjny zakończył swoją działalność, następnym zaś numerem ukazuje się już pod redakcją Witolda H. Paryskiego, wybitnego znawcy Tatr i spraw górskich, autora cennych przewodników „Tatry Wysokie“, M. B.

Nasi sędziowie na zagranicznych boiskach

W rozpoczynających się w Belgardzie mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn spotkania turniejowe prowadzić będzie m. in. krakowski sędzia — mgr inż. Zbigniew Hegerle. Drugi krakowski arbiter koszykówki — mgr Czesław Stawarz wyjechał do Czechosłowacji, gdzie będzie sędziował międzynarodowe spotkania koszykarek CSRS i Węgier.

Dokąd pójdziemy?

Sobota
PIŁKA NOŻNA
Godz. 17 Boisko Korony
Korona — Wanda
(O mistrzostwo ligi okręgowej)
Godz. 17 Boisko Wisły
Wisła Ib — Górnik
(O mistrzostwo ligi okręgowej)

Niedziela
ZUZEL
Godz. 16 Tor Wandy
Wanda — Stal Rzeszów
(O mistrzostwo I ligi)
ŁYŻWIARSTWO
Godz. 20 Lodowisko Olśny
Rewia na lodzie
PIŁKA NOŻNA
Godz. 17 Boisko Hutnika
Hutnik NH — Wieliczanka
Godz. 17 Boisko Prokocim
Prokocim — Beskid
Godz. 17 Boisko Płaszowianki
Płaszowianka — Tarnovia
Godz. 17 Boisko Dąbskiego
Dąbski — Skawa
(O mistrzostwo ligi okręgowej)

Poniedziałek
PIŁKA NOŻNA
Godz. 17 Boisko Wisły
Repr. Krakowa — „Gremio“
(Spotkanie międzynarodowe)
LEKKA ATLETYKA
Godz. 15.30 Stadion Cracovii
Pięciomecz drużyn krakowskich
Godz. 16 Stadion Hutnika
Start do biegu na trasie Nowa Huta — Kraków — Nowa Huta
KOLARSTWO
Godz. 16 Stadion Korony
Start honorowy do I etapu Malarzowskiego Wyścigu Pokoju
ŁYŻWIARSTWO
Godz. 20 Lodowisko Olśny
Rewia na lodzie

* Ponadto na wielu stadionach Krakowa odbędą się liczne imprezy sportowe, o których informowaliśmy w numerze wczorajszym.